

*Sygn. akt: I ACa 538/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Bożena Wiklak</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Tomasz Szabelski</i></b> <b><i>SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</i></b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.***

przeciwko ***K. J.***

o udzielenie informacji

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 15 lutego 2013 r. sygn. akt I C 166/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od *K. J.* na rzecz *(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.* kwotę 630 (sześćset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 538/13

## UZASADNIENIE

Powodowa (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. wystąpiła z pozwem przeciwko K. J., domagając się na podstawie art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz.U. Nr 137, poz. 1300) nakazania pozwanemu udzielenia informacji, o których mowa w art. 23a ust. 4 powołanej ustawy, za lata 2008 -2010. Argumentowała, że pozwany mimo kolejnych wezwań nie udzielił stosownych informacji.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Przyznając, że nie udzielił żądanych informacji, w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda. Wskazywał na brak obowiązku podania stronie powodowej spornych danych i w tym zakresie odwoływał się do ochrony prawa własności oraz prawo zachowania tajemnicy handlowej. Kwestionował także zakres żądanych informacji i argumentował, iż w jego ocenie to powodowa Spółka winna wykazać, że nabył materiał siewny, co do którego hodowcom zrzeszonym w Spółce przysługuje prawo wyłączne.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny zobowiązał pozwanego do udzielenia powodowi informacji umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, których był on posiadaczem w roku 2008, 2009, 2010; zobowiązał pozwanego do udzielenia powodowi informacji czy pozwany w roku 2008 korzystał z materiału ze zbioru odmian czy też z materiału takiego nie korzystał, wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2008 r.”, a jeżeli pozwany korzystał z materiału ze zbioru, którejkolwiek z odmian wskazanych w dokumencie powyżej opisanym jako materiału siewnego, to w jakich ilościach i w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tym dokumencie; zobowiązał pozwanego do udzielenia powodowi informacji czy pozwany w roku 2009 korzystał z materiału ze zbioru odmian czy też z materiału takiego nie korzystał, wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2009 r.”, a jeżeli pozwany korzystał z materiału ze zbioru, którejkolwiek z odmian wskazanych w dokumencie powyżej opisanym jako materiału siewnego, to w jakich ilościach w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tym dokumencie; zobowiązał pozwanego do udzielenia powodowi informacji czy pozwany w roku 2009 korzystał z materiału ze zbioru odmian czy też z materiału takiego nie korzystał, wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2010 r.”, a jeżeli pozwany korzystał z materiału ze zbioru, którejkolwiek z odmian wskazanych w powyżej opisanym dokumencie jako materiału siewnego, to w jakich ilościach w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tym dokumencie; nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 887 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne:

(...)spółka z o.o. z siedzibą w L. jest organizacją hodowców w rozumieniu przepisów art. 23 - 23 c ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz. U. z 2003r., Nr 137, poz.1300 ze zm.). Na podstawie swoich uprawnień ustawowych powód żądał od pozwanego będącego rolnikiem udzielenia informacji na temat danych umożliwiających identyfikację działek w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, którego był posiadaczem oraz informacji dotyczących korzystania z materiału siewnego wymienionego w „Wykazie odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu” jako materiału siewnego, czy też z materiału takiego nie korzystał w latach 2008, 2009 i 2010. Pozwany pomimo skierowanego do niego przez powoda wniosku o udzielenie informacji oraz późniejszych ponagleń nie udzielił żądanej informacji. Pozwany jest rolnikiem, prowadzi w L. gospodarstwo rolne o powierzchni 63 ha. Zajmuje się hodowlą bydła mlecznego. W ramach gospodarstwa ma 40 ha łąk, na pozostałym obszarze siewe kukurydzy na kiszonki. Nasiona do siewu kupuje w wyspecjalizowanych firmach nasiennych.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, czy powód zasadnie wystąpił o udzielenie informacji w sposób sformułowany w pozwie w oparciu o przytoczoną w nim podstawę prawną. Tego rodzaju żądania były już przedmiotem orzekania, a kształtujące się w tym zakresie orzecznictwo w przeważającej części uznaje je za zasadne. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podzielił to stanowisko i argumenty w nich zawarte. Powodowa (...)jest organizacją hodowców w rozumieniu

przepisów art. 23 - 23 c ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz. U. Nr 137, poz.1300 ze zm.), w związku z czym jej żądanie udzielenia informacji (złożenia oświadczenia) o wykorzystaniu lub niewykorzystaniu jako materiału siewnego, materiału ze zbioru odmian roślin chronionych wyłącznym prawem hodowcy jak i przedstawienie danych umożliwiających identyfikację działek rolnych znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 23a ust. 4 pkt 2 i 3 cytowanej ustawy. Żądanie to, jako instrument ochrony uzasadnionych interesów hodowców przewidziany został również we wspólnotowych przepisach z zakresu ochrony własności intelektualnej w rolnictwie, zawartych w rozporządzeniu Rady (WE) Nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz. U. UE L. 1994/227/1) oraz w rozporządzeniu Komisji (WE) Nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r. ustanawiającym przepisy wykonawcze do ww. rozporządzenia Rady (Dz.U. UE L. 1995/173/14). Wyżej wymieniona podstawa z art. 23a ust. 4 pkt 2 i 3 cytowanej ustawy zharmonizowana z powołanymi aktami prawa wspólnotowego uprawnia powoda jako organizację hodowców do monitorowania rynku odmian roślin i zasiewów i wykorzystywania przez rolników odmian stanowiących przedmiot ochrony. Do udzielenia informacji na wniosek hodowców zobligowani są wszyscy posiadacze gruntów rolnych o powierzchni od 10 ha, nawet jeśli nie korzystali z odstępstwa rolnego. Powód jest właścicielem gospodarstwa o powierzchni 63 ha mieści się zatem w kręgu podmiotów rolnych, które mają obowiązek udzielania informacji.

W przypadku braku reakcji ze strony rolnika na wezwania do udzielenia przedmiotowych informacji hodowcy, może on wystąpić z powództwem o nakazanie udzielenia takich informacji, bez potrzeby wykazywania w tym względzie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., niezasadny jest zatem pogląd strony pozwanej prezentowany w toku procesu, że powód ma wykazywać czy jest organizacją rządową. Powód jest organizacją hodowców co ex lege nadaje mu uprawnienia przesądzające o jego legitymacji do wystąpienia z powództwem w niniejszym procesie.

Przepis art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin nakłada na posiadacza gruntów nie związanego z organizacją hodowców umową licencyjną na korzystanie z materiału siewnego, obowiązek udzielania na żądanie organizacji hodowców informacji, których zakres oraz treść została szczegółowo określona w ust. 4 tego przepisu. Informacja ta zawiera w szczególności: dane umożliwiające identyfikację działek rolnych w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności, wchodzących w skład gospodarstwa rolnego posiadacza gruntów rolnych, oświadczenia posiadacza gruntów rolnych o wykorzystaniu bądź niewykorzystaniu materiału ze zbioru, o którym mowa w art. 23 ust. 2 pkt 1 ustawy, jako materiału siewnego wraz z podaniem nazw odmian, w stosunku do których wyłączne prawo posiada hodowca. Zdaniem Sądu I instancji, wbrew twierdzeniom pozwanego, treść powyższego artykułu nie uzależnia obowiązku udzielenia informacji przez rolnika, od żadnych dodatkowych warunków, czy zaistnienia szczególnych okoliczności tj. wykazania przez powoda zakupu przez pozwanego nasion objętych ochroną, a następnie ich rozmnażania. Kategorie brzmienie przepisu art. 23 a cytowanej ustawy dowodzi, iż obowiązek udzielenia informacji przez rolnika ma charakter bezwarunkowy i nie jest obwarowany dodatkowymi wymogami, wystarczające w tym względzie jest samo żądanie hodowcy (organizacji hodowców). W przekonaniu Sądu Okręgowego, tym samym niezasadne było stanowisko pozwanego, że jego odmowa udzielenia informacji podyktowana jest ochroną prawa własności i tajemnicy handlowej. Żądana informacja ma charakter neutralny i w żaden sposób nie ingeruje w prawo własności pozwanego. Odnosi się jedynie do podania informacji o używanych nasionach w gospodarstwie pozwanego. Trudno też uznać, że pozwany może się powołać na prawo do tajemnicy handlowej, skoro sam w odpowiedzi na pozew podnosi, że pozwany dokonuje zakupu nasion w legalnych punktach, które wystawiają faktury zawierające dane dotyczące nabywcy i ilości nabytego towaru i tam powód winien szukać posiadacza żądanych przez siebie informacji. Tym samym transakcje są jawne. Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że żądanie udzielenia informacji co do posiadanych działek ma swoją podstawę w uprawnieniach hodowców i organizacji hodowców do kontroli zgodności uzyskanych informacji, w tym w szczególności o stosowaniu materiału siewnego z wykazu odmian chronionych, ze stanem faktycznym, która odbywa się m.in. bezpośrednio na miejscu, po wstępie na grunty rolne ich posiadacza (art. 23c ust. 1, ust. 2 i ust. 3 pkt 1 lit. b ustawy o ochronie prawnej odmian roślin - por. także art. 14 ust. 1 w zw. z art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1768/95 wskazujący na obowiązek „pokazania ziemi”). Przy liczbie punktów sprzedaży, wolności handlu i możliwości zakupu nasion praktycznie przez każdego, ustawowe uprawnienie powoda do informacji stałoby się fikcją.

a przepis ustawy musiałby regulować sposób wykazania przez organizację hodowców ilości zakupionych nasion przez konkretnego rolnika w taki sposób, aby poddawał się obiektywnej weryfikacji.

Mając na względzie powyższe rozważania uznając zasadność pozwu Sąd I instancji orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 23-23c ustawy o ochronie prawnej odmian roślin poprzez przyjęcie, że powód posiada prawo do żądania udzielenia przez pozwanego informacji umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, poprzez ustalenie, że powód posiada prawo do żądania od pozwanego udzielenia informacji, czy pozwany roku 2008, 2009, 2010 korzystał z materiału ze zbioru odmian czy też z materiału takiego nie korzystał, wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2008, 2009, 2010 roku”.

- art. 2 pkt 7 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin poprzez przyjęcie, że powódka wykazała, iż była i jest uprawniona do występowania w imieniu hodowców, a w szczególności, że posiada status organizacji hodowców odmian roślin;

- art. 36a ustawy o ochronie prawnej odmian roślin, poprzez przyjęcie, że powódka miała prawo do występowania w imieniu hodowców z żądaniem udzielenia informacji o wykorzystywaniu materiału ze zbioru odmian w latach 2008-2010.

2) naruszenie prawa procesowego:

- art. 233 k.p.c., tj. brak wszechstronnego rozważenia i oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, błędne ustalenia dokonane w oparciu o zebrany materiał dowodowy w szczególności przyjęcie za udowodnione, że złożone przez powódkę pełnomocnictwa hodowców były dokumentami złożonymi na dzień występowania z wnioskiem o udostępnienie danych przez pozwanego, przez nieuzasadnione przyjęcie, że powódka jest organizacją hodowców.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Podtrzymując stanowisko prezentowane w toku postępowania zwróciła ponadto uwagę, że przywoływane przez skarżącego przepisy prawa wspólnotowego i wydane na ich gruncie orzeczenia ETS dotyczą ochrony wyłącznego prawa do odmian roślin na poziomie wspólnotowym. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z odmianami chronionymi na szczeblu krajowym. Wolą ustawodawcy polskiego było zapewnienie ochrony na wyższym poziomie niż ochrona gwarantowana przepisami prawa wspólnotowego, czego wyrazem jest brak na gruncie przepisu art. 23 a ustawy o ochronie prawnej odmian roślin obowiązku wykazania istnienia poszlaki korzystania z prawa do odmiany dla potrzeb roszczenia informacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim chybiony pozostaje zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. i związany z nim zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej

odmian roślin (Dz.U. Nr 137, poz. 1300), za pomocą których apelujący stara się wykazać brak legitymacji procesowej czynnej powoda. Na poparcie swej argumentacji pozwany dość bezkrytycznie przytacza stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie sygn. I ACa 159/12 (w apelacji omyłkowo wskazano sygnaturę I ACa 158/12), pomijając, że powyższe orzeczenie zapadło w diametralnie odmiennym stanie faktycznym, w którym strona powodowa dla wykazania kręgu współników i ich statusu ograniczyła się do przedstawienia odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego i powołania się na publiczny rejestr w postaci diariuszy (...). Choć w rozpatrywanej sprawie ustalenia Sądu I instancji w przedmiocie legitymacji czynnej powoda pozostają lakoniczne, to jednak nie może budzić wątpliwości, że mają one pełne umocowanie w zebranych w sprawie dowodach. W okolicznościach sporu(...)Spółka z o.o. przedstawiła odpis pełny z Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców (k 40 -42), listy współników za lata 2008 – 2010 podpisane zgodnie z art. 188 § 3 k.s.h. ( k 14 -16), a także diariusze Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych za lata 2008 -2010 ( k 78). Dokumenty te pozwalają w bezsporny sposób ustalić krąg współników powodowej Spółki w poszczególnych latach, a także określić, czy i w stosunku do jakich odmian roślin przysługiwały tym podmiotom prawa wyłączne, co z kolei pozwala na przypisanie im statusu hodowcy w rozumieniu art. 2 ust. 7 w związku z art. 4 i art. 13 ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. Z uzasadnienia apelacji nie wynika, by pozwany polemizował z ugruntowanym w judykaturze krajowej oraz w orzecznictwie ETS poglądem, iż organizacją hodowców ( organizacją posiadaczy odmian) zarówno w rozumieniu przepisów krajowych tj. ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin, jak i wspólnotowych tj. Rozporządzenia Rady (WE) Nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin i aktu wykonawczego - Rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1768/95 z dnia 24 lipca 1995 r. jest także spółka prawa handlowego zrzeszająca hodowców ( tak SA w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 marca 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 78/13, Lex nr 1322463; podobnie SA we Wrocławiu w orzeczeniach załączonych do odpowiedzi na apelację; na gruncie prawa wspólnotowego – wyrok ETS z dnia 11 marca 2004 r. sygn. C - 182/01 (...) v. W. J. (orzeczenie wstępne), (...)). W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, akceptacja przedstawionego wyżej stanowiska musi być jednak poprzedzona badaniem przedmiotu działania powodowej Spółki związanej przez hodowców, przy uwzględnieniu dyspozycji art. 151 § 1 k.s.h. Za „organizację hodowców” trudno bowiem uznać spółkę prawa handlowego związaną wyłącznie w celu prowadzenia określonej działalności produkcyjnej lub handlowej, w żaden sposób nie związanej z hodowlą odmian roślin prawnie chronionych, nawet jeśli jej współnikom przysuguje przymiot hodowcy w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 7 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. W takiej bowiem sytuacji status hodowcy pozostaje bez związku z członkostwem w spółce, a sama spółka nie jest emanacją interesów hodowców odmian roślin i nie służy realizacji ich praw. Analiza odpisu zupełnego z Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców wskazuje, że przedmiot działania (...)Spółki z o.o. obejmuje m.in. działalność organizacji profesjonalnych i członkowskich, a także doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania oraz działalność finansową, gdzie indziej niesklasyfikowaną. Z założenia zatem Spółka służy realizacji interesów jej członków, w tym wypadku związanych z ochroną prawną odmian roślin. Tak określony przedmiot działania w powiązaniu ze statusem jej współników determinuje uznanie strony powodowej za organizacją hodowców w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację podziela przy tym ten nurt orzecznictwa, który odwołując się do literalnej wykładni art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin wywodzi z powołanego przepisu samodzielną legitymację organizacji hodowców do wystąpienia z roszczeniami informacyjnymi ( tak m.in. SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 4 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 274/13, a także w wyroku z dnia 15 marca 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 134/13 – załączonych na kartach 307 - 318 akt). Rozróżnienie dwóch odrębnych podmiotów – hodowcy i organizacji hodowców oraz przyznanie obu samodzielną legitymacji do wystąpienia z żądaniem z art. 23a ust. 1 powołanej ustawy wydaje się celowym zabiegiem ustawodawcy. Gdyby istotnie organizacja hodowców czerpała swoje uprawnienia wyłącznie ze szczególnego umocowania hodowców przybierającego formę pełnomocnictwa, tego rodzaju rozróżnienie nie byłoby pożądane i celowe. Z przepisu art. 95 § 1 k.c. wynika bowiem wprost, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. Ustawa dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin nie zawiera w tej materii żadnych zakazów, a dochodzeniu roszczeń informacyjnych przez przedstawiciela nie sprzeciwia się także charakter prawny tej czynności. Na gruncie przepisów ogólnych prawa cywilnego tego rodzaju

przedstawicielem mogła by być także organizacja hodowców pod warunkiem, że działa w formie organizacyjnej wyposażonej w zdolność do czynności prawnych. Nie byłoby zatem żadnej potrzeby wyróżnienia tego podmiotu spośród kręgu innych potencjalnych przedstawicieli (pełnomocników) hodowcy w treści przepisu art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

W realiach sporu omawiana kwestia nie ma przy tym rozstrzygającego znaczenia, bowiem strona powodowa przedstawiła także pełnomocnictwa od wszystkich współników – hodowców, umocowujące(...)Spółkę z o.o. z siedzibą w L. do podejmowania wszelkich czynności związanych z realizowaniem uprawnień każdego mocodawcy wynikających z instytucji odstępstwa rolnego, a w szczególności do występowania do posiadaczy gruntów rolnych (rolników) z wnioskami o udzielenie informacji o zakresie wykorzystywania przez nich materiału ze zbioru odmian roślin chronionych wyłącznym prawem jako materiału siewnego. Wbrew wywodom apelującego, przywołanym w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., wszystkie pełnomocnictwa opatrzone zostały datą. Z dokumentów pełnomocnictwa wynika, że zostały one udzielone w 2006 r., a jedynie pełnomocnictwo od współnika – (...) Spółki z o.o. w W. opatrzone zostało datą 28 października 2008 r. Jeśli zważyć, że pierwsze wezwanie do pozwanego wystosowane zostało w dniu 15 grudnia 2008 r., całkowicie chybione pozostają twierdzenia apelującego o braku umocowania strony powodowej na dzień występowania z pierwszym wnioskiem o udostępnienie danych z art. 23a ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

Reasumując, strona powodowa jest legitymowana czynnie do wystąpienia z żądaniem pozwu. Występuje w sporze w imieniu własnym i na własny rachunek, jako uprawniona organizacja zrzeszonych w niej hodowców.

Jak trafnie zaznaczył Sąd I instancji, podstawę roszczeń informacyjnych dochodzonych przez powodową Spółkę stanowi przepis art. 23a ust. 1 i ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. Żądanie udzielenia informacji wymienionych w art. 23a ust. 4 powołanej ustawy wpisuje się w system ochrony przysługujących hodowcom praw wyłącznych. Służy bowiem monitorowaniu rynku w zakresie stosowania instytucji odstępstwa rolnego z art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. W razie braku przepisów nakładających na posiadaczy gruntów rolnych obowiązek udzielania informacji dotyczących korzystania przez nich z instytucji odstępstwa rolnego, zagwarantowane w art. 23 ust. 1 ustawy prawo hodowców do pobierania odpowiednich opłat byłoby w zasadzie niemożliwie do realizacji. Bez możliwości uzyskiwania informacji o podmiotach zobowiązanych i danych umożliwiających wyliczenie wysokości opłat niemożliwe byłoby dochodzenie przez hodowców przysługujących im praw. Tak pojmowany odmienny cel obu regulacji pozwala na odróżnienie roszczeń informacyjnych z art. 23a ust. 1 i ust. 4 tej ustawy, będących przedmiotem sporu w rozpatrywanej sprawie, od przysługujących w razie naruszenia prawa wyłącznego roszczeń z art. 36b ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy (podobnie K. Jasińska – Ustawa o ochronie prawnej odmian roślin. Komentarz, Oficyna 2009, teza 11 do art. 23a ustawy). Choć w obu sytuacjach przedmiotem żądania pozostaje obowiązek udzielenia określonych informacji, w przypadku uregulowanym w art. 36b ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy uzyskane dane służyć mają zabezpieczeniu roszczeń z tytułu naruszenia prawa wyłącznego i ułatwieniu w ich dochodzeniu. Regulacja zawarta w art. 23a ust. 1 powołanej ustawy stanowi podstawę prawną odrębnego roszczenia, które materializuje się w przypadku, gdy zobowiązany do udzielenia informacji na podstawie wskazanego przepisu uchyla się od tego obowiązku. Z całą mocą wypada podkreślić, że materialnoprawną przesłanką roszczeń informacyjnych z art. 23a ust. 1 i 4 ustawy nie jest uprzednie naruszenie prawa wyłącznego. Tym samym hodowca lub organizacja hodowców nie jest zobligowana do wykazania przesłanek z art. 36a ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. Niezasadny pozostaje zatem przywołany w apelacji zarzut naruszenia powołanego przepisu, bowiem , co wyraźnie podkreślał powód w uzasadnieniu pozwu oraz w kolejnych pismach procesowych, nie stanowił on podstawy prawnej dochodzonych roszczeń.

Wbrew zarzutom skarżącego, w rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów art. 23 – 23c ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. Część z powołanych w apelacji norm tj. art. 23b i art. 23c ustawy w sposób oczywisty nie miała w sprawie żadnego zastosowania, a apelujący w uzasadnieniu wywiedzionego środka zaskarżenia nie precyzuje, w czym upatruje ich ewentualnego naruszenia. Nie ma także racji skarżący upatrując naruszenia art. 23a powołanej ustawy w zbyt szerokim spectrum żądanych informacji i ich kolizji z zasadą ochrony danych osobowych, ochroną własności, czy też tajemnicy handlowej. Zakres informacji, jakich strona powodowa żądała od pozwanego w wezwaniach kierowanych w latach 2008 -2010, a obecnie żąda w pozwie, w pełni odpowiada dyspozycji art. 23a

ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. Istnienie ustawowego obowiązku udzielenia określonych informacji identyfikujących osobę fizyczną wypełnia przesłankę art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926) i sprawia, że przetwarzanie danych osobowych (w rozumieniu art. 7 pkt 2 tej ustawy) jest dopuszczalne. Do odmiennych wniosków w żadnym razie nie prowadzi treść powołanego w apelacji pisma Generalnego Inspektora Danych Osobowych z dnia 23 kwietnia 2012 r. (k 50 -52). Rację ma bowiem powodowa Spółka, iż we wskazanym piśmie poddano wykładni treść art. 23a ust. 2 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin, a zatem zakres danych identyfikujących hodowcę lub organizację hodowców (a nie posiadacza gruntu rolnego), które wskazać należy we wniosku o udzielenie informacji.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także stanowisko Sądu I instancji o braku podstaw dla skutecznego uchylenia się od obowiązku udzielenia informacji z art. 23a ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin z uwagi na ochronę prawa własności czy też tajemnicę handlową. Na aprobatę zasługują zwłaszcza wywody uzasadnienia odnoszące się do celu omawianej regulacji, który sam w sobie wyłącza możliwość niedozwolonej prawem kolizji wskazanych wyżej praw. Skoro informacje wymienione w art. 23a ust. 4 ustawy służyć mają ochronie praw wyłącznych gwarantowanych przez ustawodawcę, to podmiot zobligowany ex lege do ich ujawnienia nie może uchylić się od tego obowiązku z powołaniem się na inne własne prawa nie pozostające w konkurencji z prawem wyłącznym do odmiany roślin. Uzupełniająco wypada jedynie wskazać, iż dane dotyczące prawa własności nieruchomości rolnych objętych systemem ksiąg wieczystych są co do zasady jawne (art. 2 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece), a zatem pozwany nie może skutecznie zasłaniać się potrzebą ich ochrony. Podobnie tajemnica handlowa odnosi się raczej do istotnych z punktu widzenia przedsiębiorstwa kontrahenta szczegółów transakcji handlowej w postaci ceny oraz warunków i terminów jej zapłaty, wynegocjowanych rabatów czy upustów, dodatkowych klauzul umownych, a nie samego faktu sprzedaży towaru. Tego rodzaju informacje pozostają zaś poza ustawowo określoną sferą danych, które posiadacz gruntu jest zobligowany ujawnić w myśl art. 23a ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

Na koniec wreszcie wypada odnieść się do przywołanych w uzasadnieniu apelacji argumentów wskazujących na wynikający, zdaniem pozwanego, z art. 6 k.c. obowiązek wykazania przez powoda, że pozwany nabył nasiona, co do których hodowcom zrzeszonym w powodowej Spółce przysługuje wyłączne prawo. Jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie sygn. I ACa 795/12 (Lex nr 1305933), skoro w art. 23 ust. 3 ustawy z 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin wskazuje się, którzy posiadacze gruntów rolnych, ze względu na powierzchnię posiadanych gruntów, mogą używać materiału siewnego bez uiszczania opłaty, a art. 23a ust. 1 ustawy, wskazuje na posiadaczy gruntów rolnych przy powołaniu na powyższe wyłączenie, oznacza to, że obowiązek informacyjny nałożony został na wszystkich pozostałych posiadaczy gruntów rolnych. Z literalnej wykładni powołanego przepisu w żadnym razie nie wynika, by obowiązek informacyjny posiadaczy gruntów rolnych uzależniony był od wykazania przez uprawnionych hodowców czy organizację hodowców faktu zakupu chronionego materiału siewnego, a zatem od przedstawienia swoistych „poszlak” korzystania z instytucji odstępstwa rolnego (podobne stanowisko prezentuje także SA w Gdańsku w wyroku z dnia 21 września 2012 r. w sprawie sygn. I ACa 497/12 k 232 – 240). Zasadne pozostaje przy tym przedstawione w odpowiedzi na apelację stanowisko strony powodowej co do rozróżnienia wspólnotowego i krajowego systemu ochrony wyłącznego prawa do odmian roślin i braku bezpośrednich skutków wykładni przepisów prawa wspólnotowego przyjętej w orzecznictwie ETS w przypadku odmian chronionych wyłącznie na szczeblu krajowym. Bez potrzeby powtarzania tej argumentacji, dodatkowo wskazać należy na treść przepisu art. 3 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony roślin (Dz. U. UE L 1994.227.1), zgodnie z którym rozporządzenie, z zastrzeżeniem art. 92 ust. 1, pozostaje bez uszczerbku dla prawa Państw Członkowskich do przyznawania krajowych praw własności do odmian roślin. Z kolei przepis art. 92 ust. 1 wprowadza zakaz łączenia ochrony krajowej i wspólnotowej.

Wprowadzeniu obowiązku wykazania przez hodowcę faktu zakupu chronionego materiału siewnego przez posiadacza gruntów rolnych, do którego kierowany jest wniosek z art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin, musiałoby towarzyszyć przyznanie hodowcom lub organizacji hodowców prawnych instrumentów pozwalających na pozyskanie tego rodzaju danych z innych źródeł. W realiach życia gospodarczego i przy obowiązującym w Polsce systemie dystrybucji odmian prawem chronionych, który na pewnym etapie nie jest w żaden sposób monitorowany,

uzyskanie takich informacji wydaje się niemożliwe lub co najmniej utrudnione w stopniu znacząco ograniczającym realizację roszczeń informacyjnych, co z kolei prowadziło do niezamierzonego przez ustawodawcę osłabienia ochrony praw wyłącznych. Także i z tej przyczyny rozszerzająca wykładnia przepisu art. 23 a ust. 1 powołanej ustawy jest niedopuszczalna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez stronę powodową koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 630 zł, ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt 18 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. 163, poz. 1349 ze zm.).